



Sygn. akt I CSK 737/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)  
SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)  
SSN Marta Romańska

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa P. K.  
przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków  
Jednorodzinnych "S." w upadłości w W.  
o zobowiązanie,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 września 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 28 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

P. K. wniósł o zobowiązanie Syndyka Masy Upadłości Spółdzielczego Zrzeszenia Domków Jednorodzinnych „S.” w upadłości w W. (dalej: „Zrzeszenia”) do zawarcia z powodem umowy przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności lokalu mieszkalnego nr 1a w budynku wielorodzinnym przy ul. B. [...] w W.

Sąd Okręgowy w W., uwzględniając powództwo, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 r. zobowiązał pozwanego do zawarcia z powodem umowy o treści określonej w sentencji.

Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 23 grudnia 1999 r. powód został przyjęty w poczet członków Zrzeszenia. W dniu 10 kwietnia 2000 r. powód uzyskał przydział spółdzielczego własnościowego prawa do rzeczonoego lokalu mieszkalnego wraz z piwnicą. Powód uiścił wymagany wkład budowlany. W dniu 8 maja 2000 r. Zrzeszenie przeniosło na rzecz powoda własność rzeczonoego lokalu z udziałem wynoszącym 0,03588 części w prawie użytkowania wieczystego działki i takim samym udziałem we współwłasności części wspólnych budynku. Strony oświadczyły, że zostały rozliczone koszty budowy oraz dokonane wpłaty określone w art. 235 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.; obecny jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1443; dalej: „pr. spółdz.”) i zapewniły, że z tego tytułu nie zachowują wzajemnych roszczeń. Na tej podstawie powód został wpisany jako właściciel rzeczonoego lokalu w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy. Postanowieniem z dnia 16 maja 2002 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił upadłość Zrzeszenia. Wyrokiem z dnia 29 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny, rozpoznający apelację Syndyka Masy Upadłości Zrzeszenia od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 października 2003 r. oddalającego powództwo o ustalenie bezskuteczności umowy z dnia 8 maja 2000 r., zmienił zaskarżony wyrok i uznał tę umowę za bezskuteczną. Wyrokiem z dnia 30 września 2010 r. Sąd Rejonowy w W. nakazał wykreślenie P. K. wpisanego w księdze wieczystej jako właściciela i wpisanie Zrzeszenia jako właściciela. Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu apelacji postanowieniem z dnia 9 listopada 2011 r. zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie było wątpliwości, co do tego, że w dniu 10 kwietnia 2000 r. powód uzyskał przydział spółdzielczego własnościowego prawa do rzeczonoego lokalu. Sąd Okręgowy uznał, że powód spełnia przesłanki określone w art. 17<sup>14</sup> ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222; dalej: „u.s.m.”), zatem przysługuje mu roszczenie o przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności. Ustalił, że powód przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie spełnił przesłanki konieczne do przekształcenia prawa do lokalu, w tym także wystąpił ze stosownym wnioskiem.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 października 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, umowa przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 10 kwietnia 2000 r. jest nieważna. Z ustaleń prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 listopada 2004 r. w sprawie ... 87/04 wynika m.in., że dnia 10 kwietnia 2000 r. zarząd Zrzeszenia, zgodnie z § 76 statutu, powinien składać się z co najmniej 4 członków. Do rejestru spółdzielni zostały wpisane cztery osoby, w tym B. S., który zmarł w dniu 19 listopada 1996 r. Od tego dnia zarząd Zrzeszenia składał się tylko z trzech osób, zamiast wymaganych co najmniej czterech. Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego wypowiedziany w powołanym wyroku, że do skuteczności oświadczenia woli w zakresie praw i obowiązków jest konieczne, aby organ osoby prawnej istniał. Skoro zaś skład wieloosobowego zarządu był mniejszy niż wskazany w statucie, to organ osoby prawnej nie istniał (art. 35 k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, liczba członków zarządu spółdzielni nie może być mniejsza od tej, którą przyjęto w jej statucie, a tzw. „organ kadłubowy” nie może prawidłowo podejmować uchwał i nie może zawierać umów. W niniejszej sprawie rozważania co do możliwości sanowania wadliwej czynności nie mają znaczenia, jest bowiem poza sporem, że oświadczenie o przydziale złożone w dniu 10 kwietnia 2000 r. nie zostało potwierdzone przez Zrzeszenie. Sąd Apelacyjny, odnosząc się do art. 54 § 1 zd. 1 pr. spółdz., wskazał,

że pod umową o przydziale rzeczonoego lokalu podpisali się dwaj członkowie zarządu Zrzeszenia. Nie ma to jednak, jego zdaniem, znaczenia, bowiem w chwili składania oświadczenia o przydziale nie istniał zarząd jako organ Zrzeszenia.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że powód nie wykazał przysługiwania mu spółdzielczego własnościowego prawa do rzeczonoego lokalu, a tym samym przysługiwania mu roszczenia przewidzianego w art. 17<sup>14</sup> u.s.m. Następnie podkreślił, że dowody przedstawione przez powoda nie pozwalają na przyjęcie, iż dokonał on spłaty wymienionej w tym przepisie. Wykazując tę spłatę, powód przedłożył dokument prywatny z dnia 6 lipca 2000 r., z którego wynika, że dwóch członków zarządu Zrzeszenia potwierdza dokonanie rozliczenia kwoty 123 930 zł za rzeczony lokal wraz z piwnicą oraz opłaty członkowskiej i udziałów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, na podstawie tego dokumentu nie można kategorycznie stwierdzić, że powód dokonał spłaty, o której mowa w art. 17<sup>14</sup> ust. 1 pkt 1 u.s.m.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 38 k.c. w związku z art. 49 § 1 pr. spółdz., art. 38 k.c. w związku z art. 54 § 1 pr. spółdz. i art. 65 § 1 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 232 zd. 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 187 § 2 pkt 2 i art. 230 k.p.c. i art. 378 § 1 w związku z art. 3 i art. 187 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecnictwie Sądu Najwyższego był rozważany problem istnienia jako organu spółdzielni zdekompletowanej rady nadzorczej, która – zgodnie z art. 45 § 1 pr. spółdz. – musi składać się co najmniej z trzech członków. W uchwale z dnia 17 listopada 1987 r., III PZP 30/87 (OSNCP 1988, nr 5, poz. 57) Sąd Najwyższy przyjął, że rada nadzorcza spółdzielni pracy w składzie mniejszym od przewidzianego w statucie jest uprawniona do wykluczenia członka ze spółdzielni, przy zachowaniu wymaganego *quorum* do podjęcia uchwały, obliczonego od faktycznie wybranej liczby członków rady zgodnie ze statutem, chyba że jej skład uległ zmniejszeniu poniżej trzech członków. W uzasadnieniu uchwały podkreślił, że rada licząca mniej niż trzech członków nie może w ogóle skutecznie działać i podejmować uchwał. Przepis art. 45 § 1 pr. spółdz. ustanawiający minimalną liczbę członków rady spółdzielni zawiera *implicite*

upoważnienie dla spółdzielni do określenia większej liczby członków rady. Oznacza to przede wszystkim, że liczba członków rady powinna być zgodna ze statutem. W takiej sytuacji statut, a nie ustawa określa liczbę członków rady w spółdzielni. Nie wynika jednak z tego, że rada nadzorcza, licząca mniej członków niż przewiduje statut, traci przymioty organu spółdzielni i może być potraktowana za organ nieistniejący. Rada nadzorcza – jeżeli liczy co najmniej trzech członków – nadal istnieje, natomiast skuteczność jej działania może być ograniczona ze względu na postanowienia statutu określające warunki i sposób podejmowania uchwał przez ten organ, w tym zwłaszcza dotyczące *quorum*. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wypowiedział we wcześniejszym wyroku z dnia 20 lutego 1987 r., I PR 1/87 (OSNCP 1988, nr 6, poz. 84).

Odmienne rozwiązania ustawowe zostały przyjęte w odniesieniu do zarządu spółdzielni. Zgodnie z art. 49 § 1 pr. spółdz., statut spółdzielni określa skład i liczbę członków zarządu, może też przewidywać zarząd jednoosobowy, którym jest prezes. Ustawa nie określa zatem minimalnej ani sztywnej liczby członków zarządu, odsyłając w tym zakresie do statutu. Należy przyjąć, że zarządem zdekompletowanym (kadłubowym) jest zarząd składający się z mniejszej liczby członków niż określona w statucie liczba minimalna albo sztywna. Powstaje w związku z tym pytanie, czy taki zdekompletowany (kadłubowy) zarząd w ogóle istnieje jako organ spółdzielni. Odpowiedź na to pytanie jest oczywiście twierdząca, podobnie jak w wypadku zdekompletowanej rady nadzorczej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 40/12, OSNC 2013, nr 2, poz. 18). Należy podkreślić, że zgodnie z art. 56 § 1 zdanie trzecie pr. spółdz., rada nadzorcza w razie konieczności może wyznaczyć jednego lub kilku ze swoich członków do czasowego pełnienia funkcji członka (członków) zarządu. Przepis ten znajduje zastosowanie nie tylko w sytuacji, gdy członek zarządu nie może przejściowo pełnić swojej funkcji, np. w związku z chorobą czy wyjazdem, ale także wtedy, gdy doszło do zdekompletowania zarządu wskutek ustania członkostwa np. z powodu odwołania, rezygnacji albo – jak w okolicznościach niniejszej sprawy – śmierci jednego z członków zarządu. Ze wspomnianego przepisu wyraźnie zatem wynika, że zdekompletowanie zarządu nie oznacza jego nieistnienia. Absurdalny byłby zaś pogląd, że przewidziane w art. 56 § 1 zdanie trzecie pr. spółdz.

wyznaczenie członka rady nadzorczej dotyczyłoby czasowego pełnienia funkcji członka nieistniejącego zarządu. W niniejszej sprawie zarząd Zrzeszenia składający się z trzech członków był więc organem istniejącym, a dwóch jego członków mogło skutecznie reprezentować Zrzeszenie stosownie do art. 54 § 1 pr. spółdz. w szczególności przy zawarciu umowy przydziału spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

W konsekwencji należy przyjąć, że w sytuacji, gdy zgodnie ze statutem spółdzielni zarząd składa się z czterech członków, śmierć jednego z nich nie powoduje nieistnienia zarządu, zatem podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego są oczywiście uzasadnione.

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania są związane z tym, że pozwany w apelacji zarzucił m.in. naruszenie 12 u.s.m., zaś Sąd Apelacyjny uznał, iż przepis ten został mylnie wskazany i zastosował art. 17<sup>14</sup> u.s.m. Zarzuty te są w zasadzie nietrafne, zważywszy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zgodzić się natomiast należy z powodem, że Sąd Apelacyjny w sposób nieuzasadniony wywiódł obowiązek przedstawienia dodatkowych dowodów świadczących o spełnieniu przesłanek roszczenia uregulowanego w art. 17<sup>14</sup> u.s.m.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

eb